

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/4680,Wyjazd-pielgrzymkowo-edukacyjny-do-Katynia-1925-kwietnia-2010.html>

15.03.2026, 09:33

## Wjazd pielgrzymkowo-edukacyjny do Katynia, 19-25 kwietnia 2010

---

19.04.2010

W ramach obchodów 70. rocznicy Zbrodni Katyńskiej Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach wraz z Radą Izby Notarialnej w Katowicach zorganizował w dniach 19-25 kwietnia 2010 r. wjazd pielgrzymkowo-edukacyjny do Katynia. Pracownicy katowickiego oddziału IPN zapewnili merytoryczną oprawę wjazdu, zapoznając jego uczestników z realiami ówczesnych stosunków polsko-sowieckich oraz aktualnym stanem badań nad Zbrodnią Katyńską.

Ta podróż na Wschód była inna, niż pozostałe. Tym razem, obok wizyty w Lesie Katyńskim, kulminacyjnym punktem wyprawy były odwiedzin y miejsca, w którym 10 kwietnia 2010 r. doszło do katastrofy lotniczej, w której zginął Prezydent Lech Kaczyński i wielu innych znamienitych Polaków. Nasz pobyt na Wschodzie upłynął pod znakiem pamięci o ofiarach – zarówno o męczennikach sprzed 70 lat, jak i o pasażerach prezydenckiego samolotu. W wyjeździe uczestniczyli przedstawiciele Instytutu Pamięci Narodowej: dyrektor oddziału IPN w Katowicach dr Andrzej Drogoń, prokurator Artur Wójcik i historyk Rafał Michalski. W czasie wyprawy pracownicy katowickiego IPN wygłosili referaty dot. Zbrodni Katyńskiej, uczestnikom zaprezentowano filmy o tematyce historycznej.

19.04.2010

Pierwszy dzień podróży. Z Tychów, Katowic, Siewierza i Częstochowy udajemy się na Wschód. Po przekroczeniu granicy z Białorusią w Terespolu wieczorem docieramy do Baranowicz. Tam, po mszy świętej, nocujemy w Domu Pielgrzyma.

20.04.2010

Dzień rozpoczynamy od mszy świętej w Domu Pielgrzyma, po czym następuje wyprawa do Nowogródka. Zwiedzamy Muzeum Adama Mickiewicza, ruiny zamku opiewanego przez wieszczę jako „gród zamkowy nowogródzki” oraz katolicki kościół, w którym Adam Mickiewicz został ochrzczony, a król Władysław Jagiełło brał ślub z Zofią Holszańską. Z Nowogródka udajemy się do Nieświeża, gdzie zwiedzamy zamek należący przed laty do Radziwiłłów oraz kryptę w kościele, w której są pochowani przedstawiciele tego rodu. W Mirze oglądamy z zewnątrz zamek i udajemy się do Zaosia, gdzie urodził się Adam Mickiewicz. Zwiedzamy tamtejsze muzeum stylizowane na dom rodzinny wielkiego poety, po czym wracamy na nocleg do Baranowicz.

21.04.2010

Opuszczamy Baranowicze i udajemy się do Mińska. Odwiedzamy Kuropaty – miejsce stalinowskiego ludobójstwa, gdzie oprócz Białorusinów i Rosjan ukryto także zwłoki wymordowanych Polaków, m.in. z Dzierżyńskiego Obwodu Autonomicznego i prawdopodobnie z listy białoruskiej. Oddajemy hołd ofiarom i uczestniczymy we mszy świętej.

22.04.2010

Zwiedzamy stolicę Białorusi. Przypadek sprawił, że czynimy to w dniu urodzin Lenina, którego pomnik w dalszym ciągu stoi w centrum Mińska. Ponadto miasto – co widać po dekoracjach – przygotowuje się do uroczystych obchodów „dnia pabiedy” i można odnieść wrażenie, że

znajdujemy się w Związku Sowieckim. Zwiedzamy katolicki cmentarz, na którym uczestniczymy we mszy świętej. Następnie odwiedzamy miejscowe świątynie (prawosławną i katolicką) oraz dworek, w którym przyszedł na świat Melchior Wańkowicz.

23.04.2010

Rozpoczyna się jeden z dwóch najważniejszych dni naszej podróży. Opuszczamy Białoruś i przyjeżdżamy do Rosji. Stajemy na Ziemi Smoleńskiej. Przed nami wizyta w miejscu, gdzie 10 kwietnia doszło do tragicznej katastrofy lotniczej, w której zginął prof. Lech Kaczyński Prezydent RP, prof. Janusz Kurtyka Prezes IPN i wielu innych znamienitych Polaków. Docieramy w okolice lotniska i kierujemy się w stronę miejsca, gdzie uderzył w ziemię prezydencki samolot. Rosyjskie pojazdy inżynieryjne jeszcze pracują, układając z betonowych płyt prowizoryczną drogę prowadzącą do celu. Tuż obok drogi znajduje się szeroki pas błotnistej ziemi, wyrównanej już przez ciężki sprzęt inżynieryjny. W obrębie tego areału można jeszcze odnaleźć pamiątki po tragicznym locie: drobne przedmioty codziennego użytku znajdujące się na wyposażeniu samolotu, a nawet szczątki jego kadłuba. Tuż obok stoi głaz upamiętniający niedawną katastrofę. Wokół niego leżą kwiaty i płoną znicze. Ktoś z gospodarzy zadbał o to, by odwiedzający miejsce tragicznej śmierci Prezydenta RP i innych pasażerów nie stali w błocie, i postawił tuż obok głazu prostokątny drewniany podest. Na tym kawałku drewna mieści się cała nasza grupa. Uczestniczymy we mszy świętej odprawianej przez trzech kapłanów. To pierwsza msza święta w miejscu katastrofy. W trakcie najświętszej ofiary rozpoczyna się śnieżycą. Słychać nawet uderzenia piorunów. Gdy msza święta dobiega końca, kończy się także burza śnieżna i zza chmur wygląda ku nam słońce. Wielu ludzi odnosi wrażenie, że nagły atak zimowej aury w trakcie koncelebry i jej równie szybki odwrót miał znaczenie co najmniej symboliczne lub był jakimś znakiem od Opatrzności. Wizyta w miejscu naszej narodowej tragedii jest najważniejszym wydarzeniem tego dnia. Po niej nie dzieje się już nic godnego uwagi...

24.04.2010

To drugi spośród najważniejszych dni naszej wyprawy na Wschód. Po noclegu w Smoleńsku udajemy się na Polski Cmentarz Wojenny w Katyniu. Miejsce wiecznego spoczynku polskich oficerów z obozu w Kozielsku wymordowanych przed 70. laty nosi jeszcze ślady niedawnych odwiedzin oficjalnych delegacji państwowych. Przed ołtarzem leży także tragiczna pamiątka katastrofy lotniczej – wieniec od Prezydenta Lecha Kaczyńskiego odnaleziony we wraku samolotu. Po mszy świętej i po oddaniu hołdu męczennikom poświęcamy wiele czasu na zwiedzanie miejsca, które stało się symbolem polskiej martyrologii w sowieckim imperium. Na terenie nekropolii, swym wyglądem przypominającej cmentarz urządzony latem 1943 r. przez Komisję Techniczną PCK, znajduje się sześć zbiorowych mogił polskich oficerów, dwa pojedyncze groby gen. Smorawińskiego i gen. Bohaterewicza oraz ślady po siedmiu dołach śmierci, w których oprawcy z NKWD ukryli zwłoki ofiar. Nie są to jednak wszystkie ślady ludobójstwa dokonanego na polskiej elicie. Opuszczamy teren nekropolii i kierujemy się w głąb Lasu Katyńskiego, tam, gdzie znajdował się dół śmierci nr 8. Do dziś nie wiadomo, gdzie znajdują się zwłoki oficerów z tego dołu, ponieważ Sowieci na przełomie 1943 i 1944 r. wywieźli je w nieznanym kierunku. Idziemy także nad Dniepr, by zobaczyć miejsce, w którym stała willa NKWD. W jej podziemiach została zamordowana większość polskich oficerów z Kozielska... Po powrocie do Smoleńska zwiedzamy prawosławny Sobór Uspieński i w salce przy jedynym w mieście katolickim kościele uczestniczymy w spotkaniu z grupą Polaków mieszkającą na Smoleńszczyźnie. Smoleńsk – podobnie jak Mińsk – przygotowuje się do obchodów „dnia pabiedy”. Miasto jest udekorowane czerwonymi sztandarami. Na nas, Polakach, robi to przygnębiające wrażenie.

25.04.2010

Ostatni dzień wyprawy. Upływa on pod znakiem wielogodzinnego powrotu do domu. Opuszczamy Rosję i przez terytorium Białorusi przyjeżdżamy do Polski. Po drodze, w kościele w Kamieńsku, dzięki uprzejmości miejscowego księdza proboszcza, uczestniczymy we mszy świętej. Wieczorem jesteśmy już w rodzinnych domach.

*Rafał Michalski*

[Poprzedni Strona](#)  
[Następny Strona](#)





Ekspozycja w Muzeum Adama Mickiewicza w Nowogrodku



Uczestnicy wyjazdu na tle ruin zamku w Nowogródku



Widok z góry zamkowej w Nowogródku